



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 78 (12861)

WTOREK, 23 kwietnia 1996 r.

cena 60 ct

Realia wsi

Na pomoc odgórną nie można liczyć

Teperoczną spójniona wiosna oraz kategorycznej dyktuje swe wymagania. Rolnicy, pragnący osiągnąć dobre plony muszą się do nich dostosować. Czy potrafią? Zależy to w dużej mierze od istniejących warunków oraz osobistej angażowania każdego z nich.

W jakim nastroju witają więc tę wiosnę rolnicy rejonu wileńskiego? Odpowiedź na powyższe pytanie próbowałam uzyskać na seminarium zorganizowanym z inicjatywą naczelnika zarządu rolnego powiatu wileńskiego Stanisława Baczyńskiego. Było to pierwsze tego rodzaju zebranie od chwili utworzenia powiatu wileńskiego i przekazania do jego gestii rolnictwa rejonu.

Rolnikom potrzebna konkretna pomoc, nie gadanina

— takiego zdania była jedna z pracownic zarządu rolnego, gdy zainteresowała się frekwencją uczestniczących w seminarium rolników. Bez wątpienia miała rację, bowiem ze 115 zarejestrowanych w rejonie spółek, na zebranie stawili się przedstawiciele zaledwie 25. Ilu przybyło gospodarzy indywidualnych z istniejących 458, trudno stwierdzić, ale odniosłam wrażenie, że współpraca wydziału rolnego i powiatu gospodarzy indywidualnych w rejonie nadal przypomina raczej wysiłek bohaterów bajki Królowa ciagnących wóz. Każdy w swoją stronę. Obecnych więc gospodarzy chyba można było policzyć na palcach. Zresztą trudno się temu dziwić, to jeżeli nawet byłoby powiadomieni o zebraniu, to czy masi się jechać dziesiątki kilometrów, by posiedzieć i wysłuchać informacji urzędników (niech nawet przydatnej), ale udzielanej w nieprzeznaczonym dla wielu języku.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie premierów Litwy i Polski

By współpraca obu państw układała się bardziej dynamicznie

Jeszcze nigdy Litwa i Polska nie były tak w dobrych stosunkach jak obecnie. Podczas wizyty premiera Litwy Mindaugas Stankevičiusa do Polski podkreślali to zarówno M. Stankevičius jak też szef rządu Polski Włodzimierz Cimoszewicz. Jednodniowa wizyta ro-

bowca rozpoczęła się w piątek o godz. 10 rano, kiedy to premiera Litwy i towarzyszącą mu delegację rządową na granicy polskiej powitali premier RP W. Cimoszewicz i wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski oraz ambasadorowie Litwy i Polski.

Po powitaniu delegację rządową Litwy i Polski udały się do litewskiego gimnazjum 11 Marca w Puńsku, gdzie odbyło się spotkanie z przedstawicielami wspólnoty Litwinów w Polsce, mieszkańcami Puńska.

(Dokończenie na str. 2)

III Festiwal Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych na Litwie



"Piękne święto polskiej kultury"

— tak powiedział o tym przedsięwzięciu ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie prof. Jan Widacki, otwierając trzecie już spotkanie ludzi amatorsko związanych z piosenką, tańcem i muzyką z Wilna i Wileńszczyzny a także gości bardzo oczekiwanych

— kowieńskiej "Kotwicy". Przy okazji pogratulował p. Apolonii Skakowskiej — prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie przyznania jej Dyplomu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP za wybitne zasługi dla kultury polskiej na świecie. Poinformował

także, że takie wyróżnienia w tym roku przyznano dwunastu osobom z całego świata i że p. A. Skakowska zaproszona zostanie do Warszawy na uroczystość wręczenia dyplomu.

(Dokończenie na str. 5)

DRAUDA
Litewsko-niemiecka
ubezpieczeniowa
ZSA

Pięć lat
na litewskim rynku
ubezpieczeniowym
Algirdo 3, 2600
Vilnius, Lietuva
Tel.: 22-79-30,
22-79-34,
Fax: 61-67-07

ZNAD WILNI
78.24.002.8 PBI

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

KAWIARNIA Alina
OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI
Serdecznie zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-94.
(Zam. 43)

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

Sentencja dnia

Najtaniej zbłądzić w lesie drogowskazów.
Józef Bester

Ceny, ceny...

Wraz z ociepleniem powietrza gorąco się robi człowiekowi od wciąż rosnących cen. Kilkakrotnie dyskutowano na zarządach miejskich na temat zwiększenia cen za przejazd transportem miejskim. Mer Wilna Alis Vidūnas był kategorycznym przeciwnikiem ich zwiększenia, ale niestety, decyzja zapadła. Od 1 maja bilet jednorazowy (troleibusowy czy też autobusowy) kosztować będzie 0,60 ct. Emeryci, uczniowie i studenci będą płacić o połowę mniej.

Miesięczny bilet na każdy rodzaj transportu kosztować będzie 25 Lt, na dnie robocze — 20 Lt. Emeryci zapłacą za niego 12,50 Lt, uczniowie i studenci — 5 Lt.

Będąc przy temacie cen jeszcze raz przypominamy (na prośbę Czytelników), iż od 1 kwietnia zdrożała woda. Za wodę zimną musimy płacić 1,64 Lt za m³ (dotychczas płaciliśmy 1,23 Lt). O 41 ct za m³ zdrożała też woda gorąca.

Za światło płacimy jak dotychczas — 20 ct użytkownicy mający kuchenki gazowe, zaś mający elektryczne — 16 ct.

H.G.

Telefony mieszkańców i przedsiębiorstw w jednym miejscu

Książkę telefoniczną można zdobyć:
W księgarniach
W urzędach pocztowych
W kioskach z prasą
W kasach oszczędności
W punktach rozmów telefonicznych Telekomu

Książka, której oczekiwało Wilno...



Wspólne przedsiębiorstwo Litwy i Holandii
Kaunas al. 67, 3000 Kaunas, tel. 20 45 30

Lintel

By współpracą obu państw układała się bardziej dynamicznie

(Dokończenie ze str. 1)

Przemawiając na spotkaniu W. Cimosewicz podkreślił, że przedstawiając swój program rządowi Sejmowi RP, obiecał on wsparcie mniejszościom narodowym zamieszkającym w Polsce. Znamienne, że wizyta M. Stankevičiusa rozpoczęła się w Puńsku, gdzie wspólnie mieszkają Polacy i Litwini.

Zdaniem M. Stankevičiusa, wiele jeszcze należy uczynić, by współpraca obu państw układała się bardziej dynamicznie i efektywnie. Powiedział, że granica powinna nie dzielić, lecz łączyć państwa. Podziękował również premierowi za dar litewskim siłom zbrojnym. W tym roku dołoży się starań, by otworzyć więcej przejść granicznych. "Znaczący wpływ na ożywienie stosunków będzie miała umowa o wolnym handlu między Litwą i Polską, którą zamierza się podpisać w czerwcu bieżącego roku.

Otwarcie przejść granicznych, budowa magistrali VIA Baltica, umowa o wolnym handlu między Litwą i Polską były głównymi tematami podczas spotkania premierów w cztery osoby w toku pertraktacji delegacji rządowych w Augustowie.

Rozmowy w Augustowie

W centrum turystycznym "Hetman" na przedmieściach Augustowa rozpoczęły się rozmowy między Litwą i Polską. Początkowo szefowie obu rządów rozmawiali przez pół godziny we dwoje.

W czasie negocjacji konstatawano, że zarówno orientacja polityki zagranicznej Litwy, jak też Polski jest taka sama — wejście do Unii Europejskiej i członkostwo w NATO. Premier Polski podkreślił, że w tej dziedzinie Polska popiera dążenie Litwy.

Jednocześnie Polska niedużo znacząco popiera członkostwo Litwy w CEFTA. Po konsultacjach z innymi liderami politycznymi Europy Środkowej postanowiono, że zapropnuje się przyjęcie do CEFTA trzech państw: Litwy, Rumunii i Bulgarii.

Premier Polski zaproponował aktywniejszą wymianę informacji na temat polityki cel i stanu na granicy. Ujemnym zjawiskiem jest to, mówił W. Cimosewicz, że samochody kupione przez obywateli Litwy na Zachodzie blokują przejścia graniczne i drogi polskie. Zaproponowano także samochody kontrolować już na terytorium Litwy.

Polacy są zaniepokojeni również zjawiskiem nielegalnej migracji. Rząd Polski wie o skomplikowanym stanie na granicy między Litwą i Białorusią, gdzie 180 dróg niedostatecznie dobrze kontroluje się. Na Białorusi na możliwość udania się na Zachód czeka 300 tysięcy, na Ukrainie — pół miliona osób, z których większość przybyła z Azji.

Polscy urzędnicy zwrócili uwagę na nielegalne loty przez granicę Litwy i Polski. Takie samoloty, według danych polskiej poli-

cji, przewożą nie tylko nielegalnych migrantów, lecz także narkotyki i broń.

M. Stankevičius zaakcentował, że dla legalnych ładunków i gości granica powinna stać otworem, dla nielegalnych — musi być zamknięta.

W charakterze pomocy strona polska zaproponowała szkolenie w ośrodkach strazy granicznej funkcjonariuszy litewskich. W najbliższym czasie Polska prześle dla strony litewskiej kilka kutrów patrolowych.

Szef rządu Polski powiedział, że firmy jego kraju chciałyby uczestniczyć w budowie linii kolejowej o standardach europejskich Szostoki — Kowno. Wezmą one udział w konkursie, będą też mogły otrzymać źródła finansowania.

Polski rząd podkreślił, że wykonana wszystkie zobowiązania dotyczące projektu VIA Baltica. Omówiono też perspektywy otwarcia nowych przejść granicznych.

W toku spotkania zaakcentowano wagę współpracy regionalnej — szczególnie między sąsiednimi rejonami Polski i Litwy.

Polacy zaproponowali kształtowanie "Niemieńskiego euronregionu" — należącego do niego nie tylko Polska, Litwa, lecz także



Białoruś oraz obwód kaliningradzki Rosji. Umówiłoby to koordynowanie wielu projektów. M. Stankevičius poparł taką propozycję, postanowiono, że w tym projekcie oba państwa będą współpracowały, zachęcając do przyłączenia się także dwóch innych partnerów.

W. Cimosewicz poinformował, że na prośbę M. Stankevičiusa rząd zatroszczył się o podręczniki dla szkół litewskich w Polsce i że tym problemem będzie się interesował osobiście. Powiedział, że zostanie podpisane międzyrządowe porozumienie o pisowni nazwisk, które gwarantowałyby przedstawicielom mniejszości narodowych zachowania oryginalnej

pisowni. Wyrażono zadowolenie z tego, że w obu państwach mniejszości narodowe traktują się "według standardów europejskich". Jeden z ważniejszych wyników spotkania — porozumienie na temat stworzenia wspólnej komisji ds. rozwiązywania dwustronnych problemów.

Do czasu oficjalnej wizyty szefa rządu Republiki Litewskiej w Warszawie (mniej więcej po dwóch miesiącach) poczyni się przygotowania do podpisania Umowy o Wolnym Handlu. Liczne problemy zostaną omówione przez specjalistów i ekspertów. Dwustronna komisja spotka się już w maju.

ELTA, inf. w.

Na pomoc odgórnią nie można liczyć

(Dokończenie ze str. 1)
Natomiasz urzędnicy, z kolei, musieli honorować język państwowy. Czy nie paradoksalna sytuacja powstaje w podobnych wypadkach? Zrozumiałe też była bierność sali (z małym wyjątkiem), trudno bowiem zabierać głos słabiej znający język.

Pozostały tylko trzy mocne spółki

— stwierdził zabierając głos kierownik wydziału rolnego Rimvaldas Giedraitis. Są to "Mostiškės", "Buniūdžiai" i "Kiviškės". Stan gospodarzy kolejnych 30 spółek rolnych jest, zdaniem mówcy, średni. Natomiasz dalszych 36 zaliczył on do "nie mających żadnej perspektywy". Los 19 następnym został już przesądzony — otrzymamy one status likwidacyjnej.

Nie na pawają na optymistycznym ubiegłoroczne wyniki pracy rolników rejonu. W spółkach pracowało prawie 10 tys. udziałowców, którzy uprawiali 21,8 proc. ogólnego obszaru gruntów. Do gospodarzy indywidualnych (zaliczając właścicieli 2-3-hektarowych działek) należało 18,6 proc. gruntów. Spółki sprzedały 1262 t. produktów o wartości 682 t. miliona, którego wytworzenie w porównaniu z rokiem poprzednim odpowiednio się zmniejszyło o 27 proc. 141 proc. Mięso to ogólny poziom produkcji mięsa w rejonie wzrost dzięki Rudomiejai i Czarnoborskiej fabrykom drobiu, które pokonały trudności okresu przejściowego i dobrze sobie radzą. Znaczenie, bo aż o 44 proc. zmniejszyła się sprzedaż mleka w spółkach. "Dęską raunków" byli gospodarze indywidualni, którzy zwiększyli sprzedaż prawie trzykrotnie. Najwyższy plon zboża — po 22,8 ctn z ha uzyskano w spółce "Kiviškės", którą kieruje zarządy organizator Siergiej Ursus. Ale średnia urodzajność w rejonie wynosiła zaledwie po 11,7 ctn z ha. Wskazania ten przypomina wydajność pól w pierwszych latach kolektywizacji rolnictwa Litwy. Czy dekoloktywizacja będzie wymagała również dziesię-

cioleci, nim rolnicy uzyskają po 30-40 ctn zbóż z hektara, i powstają warunki do normalnej pracy, zarobków i godziwego bytu?

Nie koprzełbo na duchu zgromadzonych w sali

także wystąpienie dyrektora Departamentu rolnego powiatu Petrasa Kisieliowasa. Wynikało bowiem, że rolnicy muszą sami sobie radzić, bo na pomoc odgórnią nie można liczyć. Jedynym "ukłoniem" rządu w stronę rolników jest odroczenie do listopada br. sprawy ubiegłorocznych kredytów zaciągniętych na wiosenne siewy. Z wydzielonych 4,8 mln Lt subsydjów dla rolników gospodarzących na mało urodzajnych gruntach w powiecie wileńskim, według mówcy, twią część, czyli 3 mln przydało rejonowi trockiego, gdzie dominują piaszyste, słabej jakości grunty. Pozostałe 1,8 mln podzielono między pozostałym pięcioma rejonami powiatu wileńskiego. Według P. Kisieliowasa, wspierani są tylko ci rolnicy, którzy gospodarzą na ziemiach uboższych niż 30 pkt (według ogólnego punktowca).

Dyrektor Departamentu apelował do gospodarzy, by w miarę swoich możliwości, obświadali jarowiną jak największe arealy.

— Ziarno sprowadzamy z Ukrainy, Kazachstanu — mówił on, a własna ziemia leży odległym (Orzmińny zajmują w rejonie około 13 tys. ha). Tyle że w tym wypadku trudno uwierzyć w skuteczność tego apelu. Wszak rolnicy nauczyli się liczyć i tylko opłacalność uprawy oraz istniejąca ok temu warunki mogą być skuteczne.

Zabierający potem głos uczestnicznik seminarium — kierownik inspekcji podatkowej, inspekcji nasiennej, służby weterynaryjnej, agronomicznej, inżynierijnej, ekonomicznej, zapoznał zgromadzonych z istniejącą sytuacją na każdym odcinku, z wymaganiami i zasadami, których należy przestrzegać w dalszej pracy.

Danuta DANOWSKA
Rejon wileński

Konkurs Poezji Śpiewanej

Cztery lata minęło od II Konkursu Poezji Śpiewanej. W najbliższy piątek (26 kwietnia) organizator tej imprezy Zbigniew Maciejewski zaprasza uczniów klas starszych, studentów oraz wszystkich chętnych do omówienia spraw organizacyjnych, repertuarowych związanych z kolejną imprezą. Wszyscy zainteresowani proszeni są o przybycie do szkoły śródniej im. W. Syrokomi (ul. Linkmenų 8, pokój 41, godzina 14).

Eventualnej informacji można obecnie zasięgnąć pod numerem 45-98-75.

inf. w.

Przed omówieniem poprawek do Ustawy o Oświacie

Wyzwanie społeczeństwu demokratycznemu

Tak określono poświęcenie, za które we czwartek przegłosowała "większość sejmowa". A chodziło o wciągnięcie pod obrady oświatowych poprawek do... Ustawy o Oświacie. Jak pamiętamy, zgłoszone przez V. Bloškysa i innych posłów LDPP poprawki do Ustawy o Oświacie wzbudziły szeroki negatywny rezonans w społeczeństwie. Poprawki przewidują wiele nieopodanych zmian, a w tej liczbie usunięcie lekcji religii z rozkładów lekcji szkolnych oraz wykladanie historii i geografii w polskich szkołach po litewsku. Przeciwno zgłoszonym poprawkom zebrało około 1000 tysięcy podpisów. Wskutek tego wycofano tę kwestię całkowicie z obrad wiosennej sesji.

Niestety, hydra odwieczna. Calkiem nieoczekiwanie mimo wszystko została ona włączona pod obrady posiedzenia plenarnego w dniu dzisiejszym (23 kwietnia, godz. 16). Gorąca dyskusja wywiązała się przy zatwierdzeniu porządku dziennego. Zgłoszonych poprawek energicznie bronili znana postaćka G. Jurkumaitė i M. Stankevičius. Natomiasz przed odczytaniem i głosowaniem posłowie określono to jako dyskusję "dziedziny oświaty i wyzwanie społeczeństwu demokratycznemu. Za włączeniem tego punktu pod obrady głosowało 38 posłów lewicy, zaś przeciwko — 31 posłowa. Cy LDPP przed odczytaniem od władzy chce przywrócić stare porządki komunistyczne! Przypuszczam, że omówienie tego zagadnienia w Sejmie wywoła zorganizowanie odpowiednich wieców protestu, co do których nie zostanie objętne również nasze polskie społeczeństwo.

Jan MINCEVICIUS
poseł na Sejm PL

Granica Najwięcej nielegalnych towarów wwozi się przez Klajpedzką Komorę Celną i granicę z Białorusią

Szczególnie często przemyca się spirytus i napoje alkoholowe, papierosy, metale, drewno i cukier. W toku przeobrażeń komór celnych, szczególnie dużo zmian i nowości zamierza się wprowadzić w portowej komorze.

Z obecnice istniejących 14 komór celnych utworzy się 10 powiatowych, a do klajpedzkiej komory celnej zamierza się dołączyć szulicką. Przewiduje się radykalną przebudowę infrastruktury klajpedzkiej komory celnej, zainstalując się tu więcej nowoczesnego sprzętu technicznego — wprowadzi się łączność radiową, systemy komputerowe i in. Samochody ładunkowe jadące w kierunku Międzynarodową zostaną wciągnięte do komputerowego systemu transzytowego, który wkrótce zostanie podłączony. Wspomniany system działający również między innymi głównymi przejściami

granicznymi kraju dzięki kontroli ruchu ładunków transzytowych na terenie państwa pomoże w zmniejszeniu przemytu.

W ciągu 3,5 miesięcy roku bieżącego za nielegalny wwoz spirytusu, narkotyków już wytoczono 30 sprzączek karnych. Najwięcej narkotyków usiłuje się przewieźć przez nasz kraj do obwodu kaliningradzkiego, niemniej ich więcej szła na Litwę także z Niemiec. W celu wykrywania subsorncji narkotykowych komisji postanowili stworzyć rejonowe centrum kinologiczne.

Do budżetu z tytułu różnorodnych opłat urzędów celnego wpłynęło: w pierwszym kwartale 1994 r. — 56 mln litów, w 1995 r. — 262 mln litów, w 1996 — 442 mln litów.

(ELTA)

Przetransportowano na Litwę zwłoki poległego Normundasa Valterisa

Dziś o godz. 11 samolotem zostaną przetransportowane na Litwę zwłoki poległego w Bośni litewskiego oficera Normundasa Valterisa. Jak poinformowało Ministerstwo Ochrony Kraju, zwłoki sprowadzą do wódka Litewskiego Oddziału Misji Pokojowej LITPLA-4 D. Vaicekauskas i pięciu żołnierzy tego oddziału.

Zwłoki 30-letniego lejtnanta Normundasa Valterisa zostaną wystawione w sztabie zmortyzowanej brygady piechoty "Geležinis Vilkas" w Wilnie dzisiaj od godz. 13. Pogrzebane z Zmarłym — w środę o godz. 11. Eksportacja zwłok odbędzie się w

środek o godz. 12. Orszak pogrzebowy uda się z Wilna do Szawel. W środę o godz. 16 w szawelskim kościele św. Piotra i Pawła odbędzie się msza żałobna. O godz. 17 — wojowska ceremonia pogrzebowa i pogrzeb na cmentarzu w Ginkainiu. (BNS)

Fotoreportaż retro z aktualnym akcentem



Zapomniany świętojski jarmark wileński

Dzisiaj przypadają imieniny Jerzego. Wszystkim Jerzym (Jurkom) należy się najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Przy okazji przypominać, że kiedyś dzień 23 kwietnia — Święto Jerzego (patrona rycezy, pogromcy smoka, sławnego wicekróla waskiego zła, szermierza prawdy arzejskiej gotowego do walki o nią z całym światem, opiekuna rolników oraz pasterzy) był nie do pominięcia bez tradycyjnego dorocznego jarmarku wileńskiego. Trwał on dwa dni przy kościele Św. Jerzego na ul. Orzeszkiej, a w latach 1910-1914 przy kościele św. Józefa przy ul. Orzeszkiej. Wówczas to w dniach 23 i 24 kwietnia odbywał się jarmark wileński. Wówczas to w dniach 23 i 24 kwietnia odbywał się jarmark wileński. Wówczas to w dniach 23 i 24 kwietnia odbywał się jarmark wileński.

wedkami, sztucznymi kwiatami z bibuły, piór, woskowego papieru, wyrobami z gipsu i niewypalanej gliny. Organizowano płatne rozrywki ludowe. Wśród nich: karuzele, wędrownie strzelnice, katarzynki z siedzącymi na nich morskimi świnkami, czasem małpkami lub papugami, wyciągającymi za "jedne 5 groszy" kartki, na których wypisane były wyroki przeznaczenia. Podczas jarmarków świętojskich odbywały się też imprezy mające zachęcić turystów do odwiedzenia Wilna. Były to widowiska ludowe typu "Zabicie Smoka" — Bazyliuszka na Bakszczie.

Dzisiaj nie stoi na przeszkodzie, by wskrzesić to wileńskie tradycje. Dawny plac Orzeszkiej (obecnie Savivaldybės) świeci pustkami. To samo dotyczy odrodzenia innych słynnych ognisk dorocznych jarmarków wileńskich: 24 czerwca — Św. Jana. Przy kościele pw. tego świętego można było kupić kwiaty i ziemia, w tym ponoć znakomite wileńskie lubczyki. Nasz stary Czytelnik, wilanin Stanisław Krzywicki przypominał, że na chodnikach ulic Świętojskiej, Dominikańskiej, nawet Trockiej w latach 30-tych sprzedawano również,

podobnie jak na Św. Jerzego, wiaty doniczkowe.

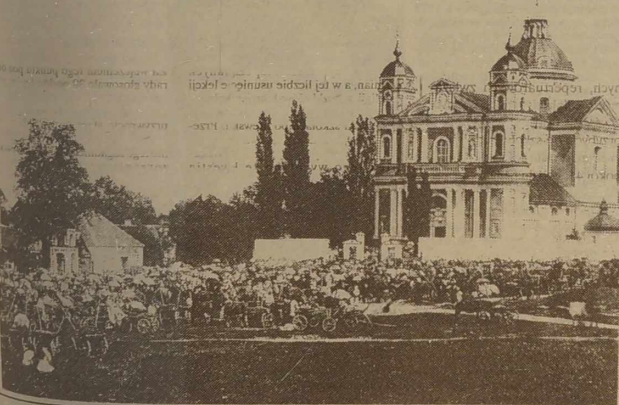
29 czerwca znany był jarmark Św. Piotra i Pawła. Odbywał się na Antokolu, przy kościele pw. tych Świętych. Oferowano na nim wyroby ludowe: drewniane naczyńka, płótna, kilimaty itp.

Jeżeli to nie wykorzystanych szans jest w tym naszym Wilnie. Weźmy nawet słynny "Kaziuka". Gdzie się np. zapodniał od wieków znany pochod od katedry i dawną ul. Mickiewicza (obecnie Giedymino) z udziałem odchodzącej symbolicznej "Zimny", "Grypy" i zbliżającej się "Wiosny". O tym swoim amatorskim zdjęciem z tamtych czasów przypominał nasz Czytelnik, wilanin Czesław Unikowski. Inny świadek takich pochodów: "Nawet w 1940 r., po wybuchu II wojny światowej, przy prawie 40° mrozu, od katedry szedł pochod. Na czele "jechał" Św. Kazimierz z orszakiem w strojach średniowiecznych..."

O co więc chodzi? Czyżby tak trudno odrodzić to piękne wielowiekowe tradycje Wilna, oczywiście przystosowując je do nowych warunków?

Jerzy SURWIŁO
NA ZDJEŃCIACH: kobiety wileńskie sprzedające kwiaty, zoba jarmark przy kościele Św. Piotra i Pawła wg fotografii znanego wileńskiego mistrza Józefa Czechowicza (XIX w.).

Repr. Tadeusz Ważniwicz



Kronika policyjna

Jak podaje dzielnicy Służba Informacji MSW RL, w dniach 19-21 kwietnia br. w kraju zanotowano 289 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 9 obrażeń ciała, 4 rabunki, 39 chuligańskich ekcesów, 17 rabunków, 218 kradzieży. Skradziono 22 pojazdy, znaleziono — 16.
Zarejestrowano 35 awarii ruchu drogowego i 133 pożary. Znaleziono zwłoki 15 osób. Zatrzymano 87 podejrzanych o popełnienie przestępstw.
Zakłeta czwórka
19 kwietnia o godz. 14 min. 30 do policji w Wilnie zadzwoniła przy ul. Katedry. Rabusie grzęzli przedmiotem policyjnym do pistoletu założyli szelki kłopotliwej kandydki i zrabowali telefon komórkowy "Nokia 350", magnetofon "Sony" i 1000 litów.

700 nastolatków zebrało się w celu "wielkiej bojki". Policji miejskiej udało się nastolatków rozdzielić. Zatrzymano 8 z nich, zabierając przy tym pałkę, noż, pistolet gazowy, kij bejsbolowy i kawałek armatury.

Policja ochrony Wilna informuje

W końcu ubiegłego tygodnia w stolicy zanotowano 92 kradzieże. Okradziono 20 mieszkań, 10 instytucji, 3 domki letniskowe, 3 kioski towarowe, 16 samochołów. Skradziono 6 pojazdów i 11 garaż.
Z mieszkania ob. M. przy ul. Dąbrowskiego wyłamaniano drzwi balkonowe skradziono 14,250 USD, 800 litów i dodatkowo... butelkę spirytusu.
Przygotowała Irena LITWIN

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1229 z 14 marca 1996 r.

O nowelizacji i uzupełnieniu artykułu 3 ustawy "O fladze państwowej Litwy"

(Dziennik Ustaw, 1991, nr 20-517; 1994, nr 15-248)

Artykuł 1. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 3
W punkcie 1 artykułu 3 po słowach "Rządu Republiki Litewskiej" wpisać słowa "administracji naczelnych powiatów", wykreślić słowa "i na budynkach wskazanych w uchwałach rad samorządów" i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

- "Artykuł 3. Flaga państwowa Litwy wywieszają się:
- 1) stale — przy gmachach Sejmu Republiki Litewskiej, rządu Republiki Litewskiej, administracji naczelnych powiatów, jak też na baszcie Zamku Giedymina w Wilnie.
 - Przy instytucjach władzy Republiki Litewskiej stale wywieszają się tylko flagę państwową Litwy. Zabrania się używania flag innych państw przy instytucjach władzy Republiki Litewskiej, jak też wewnątrz ich budynków, z wyjątkiem przypadków, wyszczególnionych w artykule 5 niniejszej ustawy;
 - 2) przy budynkach organów władzy i administracji państwowej, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, domach mieszkalnych — 16 Lutego, w innych natomiast dniach — na podstawie uchwały rządu Republiki Litewskiej.
 - 3) przy budynkach przedstawicielstw dyplomatycznych, handlowych, placówek konsularnych Republiki Litewskiej — według wymagań protokołu dyplomatycznego;
 - 4) na statkach i innych środkach transportu, gdzie przebywają prezydent Republiki Litewskiej, premier Republiki Litewskiej, minister spraw zagranicznych Republiki Litewskiej lub inne osoby, reprezentujące oficjalnie Republikę Litewską — za zgodą wymienionych osób;
 - 5) na statkach, zarejestrowanych w Republice Litewskiej;
 - 6) na statkach, wpływających na wody terytorialne, do portów Republiki Litewskiej;
 - 7) przy lokalach do głosowania — w dniach wyborów posłów na Sejm i radnych rad samorządowych Republiki Litewskiej, referendum, powszechnego badania opinii (plebiscyt) mieszkańców;
 - 8) przy budynkach, w których odbywają się sesje rad samorządów — w dniach posiedzeń rady;
 - 9) na arenach sportowych — w czasie mistrzostw Republiki Litewskiej, międzynarodowych zawodów sportowych, w których uczestniczą reprezentacje narodowe, jak też podczas ceremonii nagradzania należącej do reprezentacji Republiki Litewskiej sportowców — zwycięzców w zawodach międzynarodowych;
 - 10) w jednostkach ochrony kraju — kierując je regulaminem służby ochrony kraju".
- Ogłaszam je ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.
Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 510)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1226 z 14 marca 1996 r.

O atrybutyce samorządów

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Niniejsza ustawa określa podmioty atrybutyki samorządów i tryb ich użytkowania.

Artykuł 2. Podmioty atrybutyki samorządów

Podmiotami atrybutyki samorządów są herby, flagi, pieczęcie samorządów, szyldy, znaki merów i starostów oraz blankiety dokumentów.

Artykuł 3. Zatwierdzenie atrybutyki samorządów

Wzorce herbów samorządów po uzgodnieniu z Litewską Komisją Heraldyczną przy prezydencie republiki zatwierdza prezydent republiki. Na podstawie zatwierdzonych herbów wzorce flag, pieczęci i znaków merów zatwierdza przewodniczący Litewskiej Komisji Heraldycznej.

Artykuł 4. Użytkowanie atrybutyki samorządów

1. Instytucje samorządu terytorialnego, administracja samorządu oraz jej jednostki i osoby urzędowe mogą posługiwać się zatwierdzonymi atrybutami samorządu wyłącznie w trybie określonym przez ustawy.
2. Herb samorządu użytkowany jest na pieczęciach herbowych instytucji samorządowych, administracji samorządu i jej jednostek oraz starostów, na znakach merów, blankietach dokumentów, szyldach i fladze samorządu. Nazwa instytucji samorządu terytorialnego na pieczęci herbowej, blankiecie dokumentu i szyldzie powinna być jednokrotna.

3. Flagę samorządu wywieszają się w trybie określonym przez radę samorządu.

4. Jeżeli flagę samorządu wywieszają się obok flagi państwowej, to obydwie one powinny być na jednym poziomie (wysokości). Gdy się stoi przed fasadą budynku, flaga samorządu powinna się znajdować po prawej stronie flagi państwowej.

Artykuł 5. Prawo posługiwania się atrybutyką państwową Litwy

Jeżeli samorząd nie posiada zatwierdzonych w określonym trybie herbu i flagi samorządu, to instytucje samorządu terytorialnego, administracja samorządu oraz jej jednostki i osoby urzędowe posługują się godłem i flagą państwową.

Ogłaszam je ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.
Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 509)

Polska

Obchody 400-lecia stołeczności Warszawy

Niedziela była drugim dniem głównych obchodów jubileuszu 400-lecia stołeczności Warszawy i święta miasta, które przypada 21 bm. Na Zamku Królewskim odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Stołeczności Warszawy...

Wczoraj w Archikatedrze odsłonięto tablicę upamiętniającą "Cztery Wieki Stołeczności Warszawy". Odsłonięcia dokonali: prezydent Warszawy Marcin Świątek i bp Marian Duf. Znalazły się na niej słowa Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego: "Naród bez dzieł, bez przeszłości staje się narodem bezdomnym, narodem bez przyszłości..."

Melomani mogli wysłuchać kilku koncertów, m.in. Koncertu Galowego z okazji 125-lecia Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Mieszkańcy miasta i turyści mogli też zwiedzić dwie wystawy m.in. w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej.

Do późnego wieczora trwał duży festyn, na którym występowały m.in. Czerwone Gitary, Żuki i Big Warsaw Band. Festyn zakończył pokaz ogni sztucznych.

W Sali Kongresowej PKiN odbył się koncert "Warszawa da się lubić — czyli warszawska gałka piosenki biesiadnej".

Prezes ZChN przedstawił koncepcję budowy silnej Polski

Marian Piłka, prezes ZChN przedstawił w Krakowie koncepcję budowy potencjału narodowego. Podczas konferencji "Silny naród — silne państwo" Piłka powiedział, że koncepcja budowy silnej Polski powinna być zasadniczą ideą organizującą wysiłek narodu Polaków w ciągu najbliższych 20 lat.

Zdaniem prezesa ZChN polityka budowy silnej Polski powinna być oparta na czterech potencjach: ekonomicznej, demograficznej, kulturowej i moralnej. Piłka stwierdził, że konieczna jest maksymalizacja dochodu narodowego, czyli wzrost gospodarki na poziomie 8-10 proc. rocznie oraz dwukrotny wzrost ludności — tyle bowiem Polska jest w stanie wyżyć i utrzymać.

Zdaniem Piłki, kluczem do silnej Polski jest kondycja polskiego patriotyzmu, który dziś jest w głębokim kryzysie, przeszkodą zaś zagrożenie chrześcijańskiej tożsamości i kultury narodu polskiego.

Prezes ZChN stwierdził, że program, który "krzyje się za prognoząmi CUP wskazującymi na wzrost gospodarki rzędu 4-5 proc. w wersji optymistycznej (...) skazuje Polskę na trwałą periferijność w Europie". Ten program, który stoi za tymi prognoząmi jest istotnym zagrożeniem przyszłości nie tylko ekonomicznej, ale jest zagrożeniem naszego bezpieczeństwa — powiedział.

Zdaniem Piłki od tego, czy Polska zdoła stworzyć swój silny potencjał narodowy zależy będzie miejsce kraju w tworzącym się obecnie nowym układzie międzynarodowym, w którym — jak stwierdził — "osrodek ciężkości spraw światowych przesuwa się z Europy do Azji Wschodniej". Zapewnił, że silna Polska będzie czynnikiem równowagi i bezpieczeństwa europejskiego.

"Naszym przeznaczeniem w Europie Środkowej jest tworzenie czynnika siły, takim jakim była i Rzeczypospolita w XV, XVI i XVII w." — powiedział Piłka.

W jednodniowej konferencji, która odbyła się w sali obrad Rady Miasta Krakowa, uczestniczyło kilkudziesięciu członków ZChN oraz lokalni przedstawiciele partii prawicowych.

Niemcy

Rada Polska bez Zarządu

Sąd administracyjny w Bonn oddalił podanie o zarejestrowanie Zarządu Rady Polskiej w Niemczech. Zawarta na 4 stronach maszynopisu decyzja 20 AR 34/96 sądu administracyjnego w Bonn z dnia 3 kwietnia 1996 r., stwierdza kilka nieprawidłowości powstałych podczas wyborów Zarządu i w trakcie zgłaszania Stowarzyszenia do rejestracji. Według decyzji sądu, powstałe nieprawidłowości nie mogą być uzupełnione. Aby Rada Polska w Niemczech mogła podjąć działalność i zostać zarejestrowana, należy przeprowadzić nowe wybory.

Arno GIESE

Bliski Wschód

Izrael nasili ataki na Liban

Armia izraelska nasili ataki na Liban. Komunikat ogłoszony przez dowództwo izraelskie zapowiada, że ataki te skoncentrują się na 10 miejscowościach między Tyrem a Nabatią, ok. 80 km na południowy wschód od Bejrutu.

Hezbollahowie odpalili w nocy z niedzieli na poniedziałek 12 rakiet katiuszki w kierunku Izraela i trzy w poniedziałek rano. Armia izraelska ostrzelała w poniedziałek rano obszar Libanu ponad 400 pociskami artyleryjskimi. Dane te podał rzecznik sił pokojowych ONZ (UNIFIL).

Rosja

Dwadzieścia chce rozmawiać z Moskwą

Jako prawdziwą sensację ocenił doradca prezydenta Borysa Jelcyna ds. narodowościowych Emil Pain wywiad Dżochara Dudajewa dla rosyjskiego tygodnika "Interfax-AIF", w którym przywódcę separatystów czeczeńskich po raz pierwszy nie uzależnia rozpoczęcia rozmów z Moskwą od żadnych warunków wstępnych.

G-7

Szczyt w Moskwie umacnia Jelcyna przed wyborami

Korespondent Reutera Timothy Heritage pisał z Moskwy, że jak się zdaje, w sobotę spełniły się nadzieje prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, iż szczyt w sprawie bezpieczeństwa nuklearnego pomoże mu w kampanii wyborczej, choć nie wszystko przebiegło zgodnie z planem.

Wprawdzie większość przywódców obecnych na dwudniowym szczyście wystrzymała się z jawnym poparciem Jelcyna jako swego faworyta w czweterkowych wyborach prezydenckich, ale wszyscy obywateli go pochwalali i trzymali się z dala od spraw kontrowersyjnych, takich jak konflikt w Czeczenii.

Ogólnokrajowa telewizja rosyjska pokazywała Jelcyna w towarzyszywie światowych mężów stanu, a prezydent dwukrotnie w wystąpieniu na szczyście skrytykował plany powiększenia NATO o kraje Europy Środkowo-wschodniej.

Nawet słaby występ Jelcyna na konferencji prasowej i rozbieżność wśród zachodniej prasy, co do tego, czy przyjaciel Rosji do swojego ekskluzywnego klubu, nie zepsuły humoru oficielom rosyjskim.

Kanceler Niemiec Helmut Kohl, najbliższy zachodni sojusznik Jelcyna, najbardziej otwarcie poparł prezydenta Rosji.

Zapytany, czy szczyt można traktować jako znak poparcia dla Jelcyna, kanclerz odparł: "A co w tym złego? Odniesłem wrażenie, że zdrowo mi dopisuje i że jest gotów stanąć do walki".

65-letni Jelcyn miał w zeszłym roku dwa słabe ataki serca, ale kanclerz odparł: "A co w tym złego? Odniesłem wrażenie, że zdrowo mi dopisuje i że jest gotów stanąć do walki".

Przywódcy USA, Francji, Japonii, Włoch, W. Brytanii i Kanady zaprze-

Również sam sukces szczytu może ugodzić rykoszetem w Jelcyna. Jeśli Rosjanie uznają, że podziękowania za bardzo zbilansowany, choć przywódców zachodnich, może być kosztowne, to mogą być przeciwnikiem, który nadal nie udaje swym byłym przeciwnikom z czasów zimnej wojny.

Moskiewski szczyt siedmiu najołniejszych państw Zachodu (G-7) Rosji, poświęcony bezpieczeństwu nuklearnemu, zakończył się przyjęciem kilku rezolucji, zapowiadających zacieśnienie współpracy w tej dziedzinie.

W deklaracji końcowej uczestnicy spotkania uznali za sprawę o żywotnym znaczeniu opracowanie międzynarodowej konwencji w sprawie bezpiecznego neutralizowania odpadów radioaktywnych.

Państwa G-7 i Rosja "wzywają" wszystkie kraje, które produkują odpady nuklearne w swoich instalacjach nuklearnych, aby aktywnie uczestniczyły w przygotowaniu tej konwencji.

Ukraina oznajmia, że zamierza podpisać się pod zobowiązaniem wziętym na siebie przez G-7 i Rosję w zakresie bezpieczeństwa jądrowego — poinformowała delegacja francuska. Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma uczestniczył w ostatniej części moskiewskiego szczytu.

Prezydent Iranu Jacques Chirac potwierdził zobowiązania finansowe, które przyjął na siebie G-7 w zamian za zobowiązanie się Kijowa do zamknięcia elektrowni w Czarnobylu przed rokiem 2000.

Rosja-USA

Clinton odrzuca rosyjskie roszczenia do prawa weta w sprawie rozszerzenia NATO

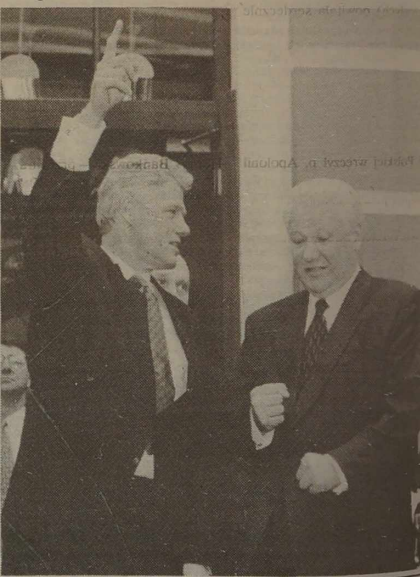
Rosja i Stany Zjednoczone zbliżyły się do porozumienia w sprawie zmiany układu o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie w części dotyczącej ograniczeń flankowych oraz "dokonały postępu" w sprawie układu o obronie przeciwrakietowej z 1972 roku — poinformowali w niedzielę prezydenci obu państw Borys Jelcyn i Bill Clinton po zakończeniu 5-godzinnych rozmów.

Strony pozostały przy swoich stanowiskach co do problemu rozszerzenia NATO na wschód. Prezydent USA odrzucił roszczenia Borysa Jelcyna do tego, aby Rosja miała prawo weta w sprawie przyjmowania do Sojuszu Atlantyckiego nowych członków.

"Na naszą prośbę przez jakiś czas rozszerzenie NATO nie będzie przyspieszane" — powiedział Jelcyn, informując, że w tym duchu "prezydent Clinton obiecał wypłynąć na swoich partnerów".

Bill Clinton podkreślił, że jego "stanowisko w sprawie (rozszerzenia) NATO nie uległo zmianie", ale — dodał — "nie uważam, że stanowisko to w jakikolwiek sposób zagroza zasadnym perspektywicznym interesom Rosji". Prezydent USA dał do zrozumienia, że uważa przeciwdziałanie planom rozszerzenia NATO za "pożorne" zadanie w dziedzinie bezpieczeństwa, przeciwestawiając je "realnemu zadaniu", jakim jest np. postęp w sprawie taktycznych rakiet obrony przeciwrakietowej, osiągnięty podczas moskiewskiego szczytu.

Fot. EPA — ELTA



Włochy

Koalicja centrolewicowa zdobyła większość w obu izbach

Sity centrolewicowe we Włoszech, po raz pierwszy od czasu II wojny światowej, zdobyły większość w parlamencie i utworzą rząd.

Po obliczeniu 100 proc. głosów włoskich wyborców w wojewódzkim podaniu, że koalicja Drużyna Oliwnej wraz z Partią Odnowy Komunistycznej ma większość 3 mandatów w 630-osobowej Izbie Deputowanych. Samo Drużewo Oliwne zdobyło 284 miejsca w izbie niższej, a Odnowa

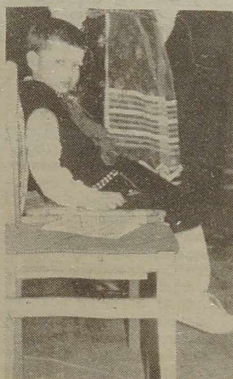
Komunistyczna — 35 miejsc. Łącznie wynosi to 319 mandatów w 630-osobowej Izbie Deputowanych.

Koalicja Jagun Wolności, której przewodni mianem telewizyjny Silvio Berlusconi uzyskała 246 mandatów. Zwolnienicy federalizacji Włoch — Liga Północna będzie reprezentowana

przez 59 deputowanych, a inne grupowania — przez sześć.

W Senacie centrolewicowa zdobyła 167 miejsc, podczas gdy prawica — 117. 10 spośród mandatów centrolewicowy w Senacie, to miejsca zdobyte przez Partię Odnowy Komunistycznej.

We włoskim dwuizbowym parlamencie każda izba dubluje funkcję drugiej i rządzi może być zdolny do kontrolowania obu.



NA ZDJĘCIACH: migawki festiwalowe.
Fot. Zbigniew Markowicz

(Dokończenie ze str. 1.)

Apolonia Skawska — główna organizatorka tego dorocznego wielkiego święta polskiej kultury (dziś mówimy o jego pierwszym dniu — występie zespołów dorosłych) powitała serdecznie widzów, a także uczestników festiwalu (stawiło się 16 zespołów, oprócz występujących gościnnie, w sumie około 400 osób) oraz dotychczasowych gości. Wśród nich byli obecni: senator Jan Sypuła, który w imieniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wręczył p. Apolonii Skawskiej medal i adres z gratulacjami i podziękowaniem za zorganizowanie III Festiwalu. Przybyli także Elżbieta Budakowska — ze Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", Elżbieta Wtorkowska — z Akademii Muzycznej w Poznaniu, Irena Sztyrkowicz — reprezentująca dział pomocy Polonii St. "Wspólnota Polska", Mirosława Cholewicka — dyrektor Biura Oddziału w Łomży Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", Kazi-

Piękne święto polskiej kultury

mierz Pawczyński — choreograf z Łomżyńskiego Oddziału "Wspólnoty Polskiej", Otolia Siemieniec — burmistrz m. Mrągowo, Ryszard Soroko — prezes Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej w Mrągowie, Henryk Bańkowski — przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Mrągowie oraz inni przedstawiciele samorządu tego miasta, w którym w sierpniu br. odbędzie się II Festiwal Kultury Kresowej, podobnie jak w roku ubiegłym z udziałem zespołów i wykonawców z Litwy.

W skład komisji artystycznej weszli: Czesław Kujawski — kierownik artystyczny zespołu "Ziemia Elbląska", wielki przyjaciel

polskich zespołów na Litwie (przewodniczący), a także Vladimiras Usowas — przewodniczący Związku Choreografów Litwy, Irena Kiverienė — nauczycielka muzyki, Jarosław Ciechanowicz — główny dyrygent orkiestry jazzowej Telewizji Litewskiej.

To wielkie święto, które jeden z gości nazwał "dowodem pamięci o swoich korzeniach" zainaugurowała na zasadach gościa — seniorka wszystkich polskich zespołów pieśni i tańca na Litwie "Willa". Przedstawiła krótki program, który nagrodzony został gorącymi oklaskami widowni, składającą się w wielkiej mierze z uczestników festiwalu. Jest on bowiem pomyślany również w celu wzajemnego się poznania

zespołów i w pewnej mierze wymiany doświadczenia.

Choć, a dowodem tego Festiwal, każdy obrał własną drogę, co niezmiernie cieszy. Zespoły miały nader ograniczony czas sceniczny (niektóre jednak potrafiły "uśpić" czujność organizatorów i o parę minut wystąpić dłużej) i potrafiły przygotować bardzo sugestywne programy, najczęściej

rodem z własnych stron. Dotyczy to zarówno "Rudomianki" jak i "Troczanki", "Landwarowian" i "Grzegorzan", "Ejszyszczan" i "Turgielanki", "Solczan" i "Niemieczanki", "Anciut", i bardzo subtelnej "Harmonii", "Magunianki" i "Zejmiany". Prosimy o wybaczenie, jeśli kogoś pominęliśmy. Ogromną radość sprawiło przybycie gości z Kowna — zespołu ludowego pieśni i tańca "Kotwica", jednoczącej ludzi kilku pokoleń, wytrwale chroniących słowo i folklor polski.

Pięknie to było święto. Wypada tylko żałować, że nie wszyscy, którzy uprzednio zgłosili swój udział, z przyczyn od nich niezależnych, mogli wziąć udział w III Festiwalu Polskich Zespołów Ludowych i Folklorystycznych na Litwie.

Halina JOTKIAŁŁO



Aenne Burda Preis '96

Kto pojedzie do Baden-Baden?

W Europie konkursy wydawnictwa Burda Moden organizuje się już 14 raz, na Litwie — piąty i towarzyszą im konkursy dziergania Verena'96. Finały tegorocznej imprezy odbyły się ubiegłej soboty w Teatrze Opery i Baletu. Wzięły w nich udział 74 uczestniczki (i uczestnicy). Podczas wieczoru wystąpili piosenkarz Stasys Povilaitis, śpiewaczka Legita Račkauskaitė, trio jazzowe Arturasa Anausauskisa, Dima Szawrow i In. Wieczór prowadziły asy litewskiej estrady Angelė Kilivienė i Viktoras Gerulaitis.

Sponsorów i nagród było zatrzęsienie. Każda z uczestniczek coś dostała. A nagrody były nie tylko jakie: zestawy przedniej przędcy, aparaty fotograficzne, nowoczesne żelazka, maszynę do szycia Pfaff i Bernina.

Jak zwykle konkurs przebiegał w kilku kategoriach. Grupa C (szycie) reprezentowały babcia i mamy, które coś tam uszyły dla swych pociec. I te pociechy demonstrowały wyniki pracy babci i mam na scenie teatru. Na pierwszym miejscu uplasowała się choreograf z Wilna Skirmantė Gienitienė. Jej mała córeczka Vesta ubrana była w stylowy strój — kraciasty płaszcz, długą zieloną spódnicę na szpalkach i zabawny staromodny kapurek z buką. Mama była ubrana zresztą w podobną spódnicę, więc stanowiły ładny obrazek. — W kuluarach podzielił się się, że tata Gienitis również nosi uszyte przez mamę ubrania, a trzeba

wiedzieć, że jest asystentem reżysera w Litewskim Teatrze Akademickim. Taką mamą jak Skirmantė — to skarb.

W grupie C strojów dzierganych na pierwszej pozycji uplasowała się również wilancka Rasma Patapavičienė z córeczką Jevą. Pani Rasma skończyła w Technikum Technologicznym technologię ceramiki, ale na razie nigdzie nie pracuje, wychowuje córeczkę. Jeva z olbrzymim wdziękiem, jak zawodowa modelka (marzy o tym zawołanie, a na razie uczy się w 8 klasie w prywatnym liceum), demonstrowała wydziergany przez mamę kostium w tonacji czerwono-czarnej, doskonale harmonizujący z karnacją jej skóry, barwą oczu i włosów.

Skoro jesteśmy przy dzieciach, podamy od razu wyniki konkursu dla uczniów. Była to w tym roku nowa kategoria konkursowa. Pierwsze miejsce w grupie dzieci (w wieku od 11 do 16 lat), które same sobie coś tam uszyły, wydziergały, zdobyła Miglė Ličkūnaitė z Wilna. Wystąpiła w wesołej letniej spódniczce z materiału w łączkę i takim kapeluszu oraz w białej bluzce. W tej kategorii najlepiej się wykazał, zajmując III miejsce Marek Janovičius z Końca. Niestety, nie dojechał się końca imprezy i nie mogliśmy z nim pomówić. W grupie uczeń najmłodszy wystąpiły dzieci ze szkoły w Birsztanach. W nagrodę za masowość zdobyły maszynę do szycia.



Przejdźmy teraz do dorosłych. Niestety, w tym roku wystąpił błąd. Nie było oszałamiających kreacji ubiegłych lat, nie było naprawdę ciekawych strojów.

W kategorii A, dla osób szyczących nie dużej niż dwa lata — pierwsze miejsce zajęła Olga Einorienė z Wilna w ładnej beżowej garsonce z długą spódnicą, w kremowym toczku na głowie. Dostała maszynę do szycia. W tej samej kategorii, w dzierganiu, najlepsza była wysoka, zgrabna dziewczyna z Alytus Egidija Raubaltė. Świę skromną bordową suknię zdobyła wydziergała z Pragi. Taką samą nagrodę w dzierganiu w kategorii B uzyskała Genovaitė Butkevicienė z Poniewieża. W szyciu, w kategorii B maszynę do szycia wygrała Gina Neverauskaitė z Kowna. Pani Genovaitė była cała różowa, pani Gina — fioletowa. Obie zrobiły bardzo ładne kreacje.

W końcu wieczora przewodnicząca jury, zast. dyrektora salonu Burda Moden Lubów Kolumiejec — ogłasza nazwi-

ska zdobywczyń głównych nagród, a co za tym idzie — podróży na eurokonkurs do Baden-Baden. W kategorii A (szycie) laureatką zostaje uroczą skromną i delikatną Świętana Janušienė z Naujoji Akmenė. Ubrana była w czerną wieczorową suknię, czerny kapeluszy i czerwone pantofle. Suknia miała poziome pasy — przeświecające się nie. Pani Świętana przyjechała z Ufy, gdyż wyszła za mąż za Litwiną i dopiero od dwóch lat mieszka na Litwie. Mąż jest biznesmenem. Córeczka Dasza nie posiadała się z dumy na widok mamy na scenie. Pani Świętana jest inżynierem programistą, ale w danej chwili pomaga mężowi w pracy.

W kategorii B (szycie) zwyciężyła dziennikarka z Wilna Audrė Šrėbaliėnė. Jej strój nazywał się "Sentymenty" i był uszyty dosłownie ze skrawków starych materiałów. Kompozycja (szarości, czerń i czerwień) była tak oryginalna, że przyniosła autorce, główną nagrodę podróży do Baden-Baden. Audrė na razie nigdzie nie

pracuje, wychowuje dziecko. Cieszy się więc, że "zobaczy trochę świata, coś więcej niż cztery kąty we własnym mieszkaniu". Jej mąż jest również dziennikarzem. Gratulujemy naszym kolegom!

Po konkursie laureatki fotografowały się na pamiątkę i dla prasy, udzielały wywiadów, odbierały kwiaty i gratulacje od organizatorów, krewnych i przyjaciół.

W sumie wyszło pięknie (ażkolwiek przydugie) święto rodzinne najbardziej pracowitych pań — tych niestrudzonych pszczółek, które potrafią pracować, studiować, wychowywać dziecko, obszywać rodzinę i... po prostu cieszyć się życiem. Świadczyły o tym wdzięk i grajca, z jakimi demonstrowały publiczności uszyte przez siebie stroje.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIACH: Mała Vesta w stroju mamy Skirmantė; Miglė Ličkūnaitė wygrała konkurs dla uczni; te panie pojedą do Baden-Baden.

Fot. Algimantas Brazaitis

W Instytucie

Polskim w Wilnie

Reportaż z "nie ludzkiej ziemi"



Krótko anonosowaliśmy otwarcie tej wystawy, które miało miejsce 19 marca w siedzibie Instytutu Polskiego. Jest to pierwsze przedsięwzięcie z obszernego programu nakreślonego przez tego placówkę na najbliższy czas. Jej głównym celem jest promocja kultury polskiej, nawiązanie współpracy między polskimi i litewskimi środowiskami twórczymi i kulturalnymi.

Wernisaż wystawy fotografii Juozasa Kazlauskasa zgromadził licznych przedstawicieli świata kulturalnego, organizacji społecznych, dziennikarzy, reprezentujących zarówno środowiska polskie jak i litewskie Wilna. Otworzył ekspozycję radca Ambasady RP w Wilnie Wojciech Wróblewski, który m. in. powiedział, że wystawa ta "przywodzi wydarzenia z przeszłości, w czasie których ginęli ludzie różnych narodowości. Opo wiada o one pułgach i zsyłkach, gdzie razem cierpieli Polacy i Litwini". Z kolei autor prezentowanych prac Juozas Kazlauskas po polsku powiedział: "Nie jestem oratorem, robię zdjęcia i one powinny przemawiać". Podziękował też Instytutowi Polskiemu za możliwość pokazania jego foto-

gramów, które są wynikiem podróży do "nie ludzkiej ziemi" jak to zwykle się określał Syberię. Odbył ją w latach 1988-1989. Odwiedził miejsca zyszek ludności Litwy, był obecny podczas ekshumacji ciała ofiar zamęczonych w obzach a później podczas transportowania ich szczątków na Litwę, gdzie godnie zostali pochowani. Powstał wstrząsający reportaż. Jego część, będąc najbardziej wymowną objętę można właśnie w Instytucie Polskim (dawną siedziba Konsulatu Generalnego RP).

Juozas Kazlauskas jest znanym litewskim fotografikiem i filmowcem. Ukończył w Moskwie Wyższą Szkołę Kinematografii. Od zarania swą twórczością pasjonował się życiem Północy i Syberii. Na zamówienie telewizyjnego Klubu Podróżników Filmowych stworzył ciekawą serię "Nad Morzem Karским", "Nieżyć zajął się wyciągnięciem fotografii. Szedł śladami Williama Barentsa. Szukał i odnalazł resztki statku,

natrafił na fragmenty, na którym przed 400 laty dotarł do Nowej Ziemi ten wielki podróżnik holenderski. Udał się następnie Juozas Kazlauskas do plemion Eskimosów, dotarł do Ziemi Franciszka Józefa. Zawszą przywoził pasjonujący dokument w postaci setek zdjęć fotograficznych. Równocześnie zawsze był obecny na Litwie, gdy działy się wydarzenia, które na trwałe wpisały się do historii kraju.

Prezentował swe prace w Polsce, Francji, Stanach Zjednoczonych, Japonii. Teraz w Instytucie Polskim w Wilnie. Podczas wernisażu uzupełnieniem tematu wystawy stał się film Józefa Gębskiego pt. "Polska gołota", poświęcony miejscom cierpienia Polaków. Film do Wilna przywoził Jacek Grelowski — dziennikarz działający w programie TVP S. A.

Halina JOTKIŁŁO
NA ZDJĘCIU: Juozas Kazlauskas (od lewej) rozmawia z Jackiem Grelowskim.

Fot. Marjan Paluszkievicz

EKRANY

SKALVIJA — 1 sala — "Eliza" — 27.IV — o 11.30, 13.40, 15.50, 28.IV — "Kobieta francuska" — (Francia) — o 11.30, 13.15, 15, 16.45, 18.30, 23-27.IV — Międzynarodowy festiwal "Wiosna kina", 2 sala 23-28.IV — "Jumanti" (USA) o 11, 12.45, 14.30, 18.30.

LIEUTUA — 26-28.IV — "Egzytyka" (Kanada) — o 12, 14, 16, 18, 20, 23-27.IV — "Wiosna kina" i tydzień filmów gruzińskich.

VILNIUS — "Operacja "Złama na Strzahu" (USA) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 24-28.IV — o 11.30, 13.30, 15.30, 19.30. Tydzień filmów czeskich: 24.IV — "Przejażdżka" — o 17.30, 25.IV — "Ameryka" — o 17.30, 26.IV — "Dziękuję za każdy nowy ranek" — o 17.30, 27.IV — "Droga lwa" — o 17.30; 28.IV — "Wojna barw" — o 17.30.

HELIOS — 1 sala — 23-25.IV — Tydzień kina gruzińskiego. 26-28.IV — "Najlepszy pies" (USA) — o 12, 13.30, 15, 16.30, 19.40. "Pechowy"

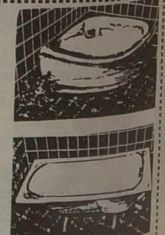
(Francia) — o 18. 2 sala — 26-28.IV "Kaligula" (Włochy, USA, dla dorosłych) — o 12.30, 15.30, 18.30.

VIDEOSALON — 23.IV — "Zbożeniec" (USA) — o 11.50; 23-28.IV — o 17.30; "Udeżenie pianina" (USA) — o 13.30; 23-28.IV — o 15.30. "Paganini" (Niemcy) — o 15.30. "Nocny upał" (USA) o 17.10. 23-28.IV. "Błękitna sala" (Włochy) — o 12. "Nagła śmierć" (USA) — o 13.30, 19.

PERGALĖ — 23-26.IV — "Biegnący człowiek" (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20, 27, 28.IV — o 12, 14, 18, 20, 27, 28.IV — "Kalesza szczęścia" (Czechy, dla obu) — o 14.

VIDEOSALON "Owo" — "Imię Róży" — o 18, 23-25.IV — o 19.30. Tydzień gruzińskich filmów: 23.IV — "Melodie dziecinny Werf" — o 17.30; 24.IV — "Modlitwa" (USA) — o 17.30; 25.IV — "Drzewo żądy" o 17.30, 26.IV — "Kłosa" o 18, 27.IV — "Narcyzus diabła" o 14.30; "Orfeusz" o 16. "Rap-tym" — o 18, 28.IV — "Orzechowy chleb" — o 14.30. "Okulary w zielonej oprawie" — o 16. "Amadeusz" — o 18.

PRODUKUJEMY I SPRZEDAJEMY jakościowe wanny polistyrenowe różnych kształtów, kolorów i wielkości. Zwracać się: Vilnius, tel. 23-75-53.



(Zam. 497)

